
Orzecznictwo Wyższej Komisji Dyscyplinarnej

Palestra 8/1(73), 73-74

1964

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

W dniu 6 listopada 1963 r. zmarł w wieku lat 60 adw. Bolesław Grochowski, członek Zespołu Adwokackiego Nr 12 w Łodzi. Zmarły wykonywał zawód adwokacki w Łodzi od 1935 r.

*

W dniu 24.X.1963 r. zmarł w wieku lat 74 adwokat dr Stanisław Kaszyński, członek Zespołu Adwokackiego Nr 1 w Bydgoszczy.

Dr Stanisław Kaszyński ukończył Wydział Prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. W latach 1920—1924 pełnił z początku funkcje podprokuratora w Prokuraturze Sądu Okręgowego w Toruniu, a następnie był sędzią w Sądzie w Koronowie. Na listę adwokatów został wpisany w 1924 roku z siedzibą początkowo w Koronowie, a od roku 1926 w Bydgoszczy, gdzie bez przerwy wykonywał praktykę adwokacką aż do wybuchu wojny.

W roku 1945 wznowił praktykę adwokacką w Bydgoszczy.

Dr Stanisław Kaszyński był długoletnim członkiem Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, członkiem Miejskiej Rady Narodowej w Bydgoszczy oraz członkiem Zarządu Miejskiego Zrzeszenia Prawników Polskich. W latach 1950—1955 był również członkiem Prezydium Rady Adwokackiej w Bydgoszczy.

Jego wiedza prawnicza oraz osobiste walory zjednały mu powszechny szacunek i życzliwość kolegów.

ORZECZNICTWO WYŻSZEJ KOMISJI DISCYPLINARNEJ

ORZECZENIE

z dnia 16 marca 1963 r.

(WKD 48/63)

W razie wysłania przez komisję dyscyplinarną pisma pod adresem siedziby adwokata i niepodjęcia przez niego tego pisma w urzędzie pocztowym pomimo awizowania przez urząd, należy uznać pismo za prawidłowo doręczone w dniu upływu terminu zakreślonego przez urząd pocztowy do podjęcia przesyłki.

Obowiązujące przepisy nie przewidują wniosku o przywrócenie terminu do doręczenia orzeczenia komisji dyscyplinarnej.

Dnia 16 marca 1963 r. Wyższa Komisja Dyscyplinarna dla spraw adwokatów, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym sprawy dyscyplinarnej adw. X w trybie § 33 ust. 1 rozp. Ministra Sprawiedliwości z dn. 11.III.

1959 r. o post. disc. w sprawach adwokatów, postanowiła:

na podstawie § 32 pkt 1 i 33 pkt 1 rozp. Min. Sprawiedliwości z dn. 11.III.1959 r. o post. disc. uchylić postanowienie Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej w A z dnia 29.XII.1962 r. KD 10/62 i KD 13/62 i odwołanie obwinionego adw. X odrzucić.

Uzasadnienie

Odpis orzeczenia Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej w A z dnia 25.VI.1962 r. KD 13/62 został wysłany pod adresem siedziby obwinionego adw. X w Z przy ul. Kościuszki 8, przy czym odpowiednie pismo Komisji z dnia 19.IX.1962 r. zostało zwrócone przez pocztę z adnotacjami „nie podjęto w terminie (...) awizowano 25.IX.62 ... 28.IX.62”. Ponowne doręczenie przy piśmie z dnia 29.X.1962 r. przyniosło taki sam wynik: awizowanie

pisma w dniach 30.X., w dniach 31.X., 2.XI. i 6.XI.62 r. i zwrot do nadawcy. We wniosku z dn. 14.XII.1962 r., skierowanym do Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej w A, obwiniony wniósł o przywrócenie terminu do doręczenia mu orzeczeń w sprawach KD 10/62 i KD 13/62, motywując to tym, że nie zamieszkuje faktycznie w Z., gdzie ma urzędową siedzibę, lecz dojeżdża tam z Ł., gdzie mieszka wraz z rodziną. Do wniosku obwiniony dołączył odpis swego podania z dnia 3.XII.1962 r. do Rady Adwokackiej w Ł. o wpis na listę adwokatów Izby Y.

Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna postanowieniem z dnia 29.XII.1962 r. uwzględniła wniosek obwinionego i przywróciła mu termin do doręczenia orzeczeń w sprawach KD 10/62 i KD 13/62, motywując swe stanowisko tym, że „okoliczności wymienione we wniosku wskazują na nie zawinione uchybienie terminu do złożenia odwołania”. Następnie przy piśmie z 24.I.1963 r. wysłano po raz trzeci do obwinionego (i pod tym samym adresem) odpis orzeczenia z 25.VI.1962 r. Tym razem pismo zostało przyjęte i pokwitowane przez obwinionego w dniu 30.I.1963 r., po czym obwiniony wniósł w dniu 13.II.1963 r. odwołanie od orzeczenia, które zostało przyjęte przez Komisję I instancji i przedstawione wraz z aktami Wyższej Komisji Dyscyplinarnej do rozpoznania.

Wyższa Komisja Dyscyplinarna zważyła, co następuje:

Zaskarżone orzeczenie zostało obwinionemu prawidłowo doręczone w dniu 25.IX.1962 r. w siedzibie obwinionego, a niepodjęcie pisma w terminie nastąpiło z przyczyn zależnych od obwinionego. Jeśli adwokat czasowo wydała się poza siedzibę, obowiązany jest tak zorganizować doręczenie mu wszelkiej korespondencji i wezwań sądowych, aby nie narazić

klientów lub siebie na ujemne konsekwencje nieodebrania pism we właściwym czasie lub ich zwrotu do nadawcy. Faktyczne zamieszkiwanie poza obraną siedzibą nie tylko nie usprawiedliwia obwinionego, lecz przeciwnie, stanowi okoliczność obciążającą, gdyż właśnie w takim wypadku należało zachować szczególną ostrożność i podjąć odpowiednie kroki w urzędzie pocztowym lub w inny sposób zapewnić sobie prawidłowe doręczenie przesyłek pocztowych. Dlatego też ponowienie przez Komisję I instancji doręczenia orzeczenia w październiku 1962 r. było zbędne i prawnie bezskuteczne.

Wystąpienie przez obwinionego z wnioskiem o przywrócenie terminu do doręczenia orzeczeń świadczy o nieznamomości samej instytucji i przepisów postępowania karnego dotyczących przywrócenia terminu zawitego do wykonania czynności przez stronę (a więc np. wniesienia odwołania), a nie czynności organu sądowego, jakim jest doręczenie orzeczenia. Dlatego też postanowienie Komisji I instancji z 29.XII.1962 r. nie może się ostać, jako pozbawione podstawy prawnej. Nie mogło też utworzyć drogi do trzeciego z kolei doręczenia orzeczenia obwinionemu w dniu 30.I.1963 r., które, jako zbędne, było tym samym prawnie bezskuteczne.

Gdyby Komisja I instancji potraktowała niedopuszczalny proceduralnie wniosek obwinionego z 14.XII.1962 r. jako zmierzający do przywrócenia obwinionemu terminu do odwołania, to wniosek taki nie mógł być uwzględniony z przyczyn natury merytorycznej (brak przesłanek z art. 213 § 1 k.p.k.) i formalnej (brak jednoczesnego wniesienia samego odwołania, które nosi datę 13.II.1963 r.).

Wobec tego że uchybienia w tym względzie podlegają kontroli instancji odwoławczej z urzędu, orzeczono jak w sentencji.